

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a a mianowicie w sobotę. — Drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 30.

Nowe, niedziela 26 lipca 1925 r.

Rok II.

Następny numer (31) okaże się w sobotę dnia 1 sierpnia br. Ogłoszenia przyjmuje się najpóźniej do piątku dnia 31 lipca o godzinie 10 przed południem.

Redakcja.

Siła naszej waluty.

(Kłopoty walutowe państw europejskich. — Analogie. — Niebezpieczeństwo marki rentowej. — Niedocenianie złotego).

Już blisko dzieli nas siedem lat od zakończenia wojny wszechświatowej, a skutki jej odczuwa wciąż w mniejszym lub większym stopniu cały świat. Są one widoczne we wszystkich objawach życia gospodarczego, najbardziej jednak ujawiły się w stosunkach walutowych.

Jesteśmy jednym z nielicznych krajów europejskich, gdzie przesilenie walutowe należy już do przeszłości. Wysiłek całego społeczeństwa polskiego dał wynik pożądany i zadziwił zagranicę, zwłaszcza, że polska jeszcze przez dwa lata po ukończeniu wszechświatowej wojny była zmuszona prowadzić ciężką i wyjątkowo niszczącą wojnę.

Zdobiliśmy się więc na to, na co szereg o wiele od nas bogatszych państw europejskich, dotychczas zdobyć się nie może. We Francji kłopoty walutowe są największą troską całego społeczeństwa. Dzisiejsze wysiłki rządu francuskiego przypominają żywo naszą sytuację z przed lat dwóch, przyczem z oddali mamy możność przeprowadzania analogii z niepowodzeniami i zwycięstwami naszych początkowych usiłowań.

Podobnie przedstawia się sytuacja i we Włoszech, gdzie społeczeństwo wciąż szuka przyczyn spadku waluty poza najważniejszym powodem: posiadaniem waluty, nieopartej o odpowiednie pokrycie. To samo widzimy w Belgji, Grecji, Rumunji, Bułgarji — zasadniczo nie przedstawia się sytuacja inaczej i w Hiszpanji, Norwegji czy Czechach, gdzie kurs odbiega daleko od parytetu.

Napozór dobrze przedstawia się sytuacja walutowa w Niemczech, gdzie karność całego społeczeństwa i wysiłek rządu potrafiły długi czas utrzymać niezmienną wartość surrogatu pieniądza. Obecne jednak położenie Niemiec nasmuwać poczyna coraz poważniejsze obawy co do dalszej możliwości utrzymania teoretycznej waluty.

Niedowierzanie marce rentowej przybiera coraz większe rozmiary. Zagranica stale odmawia transakcji w tej walucie. Nie pomaga tu patryjotyzm kupiectwa niemieckiego, ryzykującego nawet interesu eksportowe we własnej walucie. Dla nas rzecz ta jest o tyle charakterystyczna, że społeczeństwo nasze nie zdobyło się na taki patryjotyzm, obserwowany w wielkiej mierze u Czechów, którzy przez długi czas nie chcieli zawierać transakcji w walucie nieczeskiej. Mimo to złoty polski nie stracił ani na chwilę swej równowagi.

Dziś jeszcze, gdy złoty jest jedną z najsilniejszych walut europejskich, daje się nieraz zauważyć niechęć do zawierania interesów zagranicznych w walucie polskiej przez samych obywateli polskich. Z jednej strony tłumaczy się ona przyzwyczajeniem z czasów dewaluacji, za drugiej zaś strony szyfowa walka niechętnych nam krajów ze złotem nie daje wprawdzie pozytywnych rezultatów, lecz pośrednio wpływa na ten anormalny objaw. Faktycznej szkody przez to nie ponosimy, ale płynie stąd ujemny dla nas wniosek, że czasem mniej, niż obcy, cenimy własny pieniądz.

Stosunek złota do banknotów w obrocie światowym.

Obrót znaków papierowych wynosił na 1 stycznia 1925 r. we wszystkich pięciu częściach świata 3 miljardy 212 milionów funtów sterlingów (1 miliard 778 milionów w r. 1913).

Rezerwy złota dosiły w tym samym okresie 1 miljarda 776 mil. funtów (1 miliard 190 mil. w r. 1913).

Obrót papierowy wzrósł znacznie w Europie (1 miliard 804 miliony funtów wobec 983 mil. funtów w r. 1913), rezerwa złota prawie bez zmiany (624 mil. funtów).

W Ameryce zaś odwrotnie wzrosły prawie dwukrotnie rezerwy złota (976 mil. funt. st. w stosunku do 501 mil. w r. 1913), obrót zaś papierowy wzrósł z 700 do 1 miljarda 65 mil. funt. st.

W r. 1913 Ameryka posiadała 40 proc. światowego zapasu złota, w roku zaś 1925 — 55 proc.

W roku 1913 Europa posiadała 50 proc. złota z obiegu światowego, obecnie zaś w rękach jej znajduje się tylko 35 proc. tego metalu.

Ilość spożytych pokarmów przez człowieka w ciągu życia.

Lekarze francuscy dr. Landouzy i dr. Labbé opracowali na mocy ścisłych obliczeń tablicę wykazującą ilość pokarmów spożywanych przez człowieka w ciągu całego życia i doszli do wyniku, że przeciętna ilość spożytych przez człowieka pokarmów wynosi tysiąckrotną jego wagę. Tak n. p. człowiek spożywa przeciętnie 500 do 600 gramów chleba dziennie, czyli rocznie około 200 kilo, przez całe w'ec życie (licząc lat 70) około 14.000 kilo t. j. 7.000 bochenków dwukilowych, lub 400.000 bułek (30 gramowych). Mięsa zjada człowiek średnio 180 gr. odliczając więc dni postne, wypadnie rocznie 56 kilo, w ciągu zaś lat 70 około 4.000 kilo. Gdy tę ostatnią cyfrę podzielimy na różne rodzaje mięsa spożywanego przez nas, otrzymamy następujące wyniki: człowiek żyjący 70 lat, z adą w ciągu swego życia 3 woły, po 700 kilo — 15 baranów po 70 kilo — 5 cieląt po 100 kilo — 3 wieprze po 150 kilo — nie licząc kur, gęsi i innego drobiu i zwierzyny. Kartofli dziennie spożywa człowiek 350 gramów przeciętnie, czyli rocznie 130 kilo, a przez lat 70 — 9.000 kilo. Kawy spożywaną dziennie 6 gramów, czyli rocznie 2 kilo 190 gr., w ciągu zaś lat 70 — 150 kilo. Cukru dziennie 45 gr. czyli rocznie 16 kilo, a w ciągu 70 lat — 1.120 kilo i t. d.

Według obliczeń tych samych lekarzy człowiek spożywa dziennie przeciętnie wszystkich pokarmów w ilości 2.850 gr. czyli rocznie 858 kilo 750 gr., co wynosi przez 70 lat — 60.112 kilo 500 gr. Dodawszy do tego napoje i inne specjalne pokarmy w ilości 12.000 kilo przez całe życie otrzymamy cyfrę 72.000 kilo.

MODY.

SZTUCZNE KWIATY.

Kwiaty — (tak zwane kwiaty „naturalne”) — zwykle kwiaty, które rosną w ogrodach lub oknie wystawowym kwaciarni, podobno kiedyś były przez nasze babki używane do stroju. Podobno także — babki nasze, lub starsze ciotki, w epoce kiedy się tańczyło walca i mazura, wpinały takie świeże kwiaty we włosy; często na balach gubiły je (kwiaty nie włosy) ku wielkiej romantycznej radości swych wielbicieli, którzy w tajemnicy najgłębszej — kwiaty te zasuszali w swoich portfelach, dla ułatwienia sobie wspomnień gdy ich czas nastanie.

Teraz kwiaty też są modne. Nie do włosów; — byłoby dość trudnym zadaniem wpiąć kwiat w krótką czuprynkę garconne'y... I nie te kwiaty, które gubiły dla swoich wielbicieli nasze babki, zwykle, świeże kwiaty pod jakimś niebem mniej lub więcej szafirowym wyrosie...

Co za pomysł! Tylko sztuczne kwiaty użyte do stroju, są prawdziwie ładne, prawdziwie modne i w dobrym tonie.

Jest w tej modzie dużo sensu, choć mniej romantyzmu. Nie niszczy się kwiatów, których przecie szkoda jednak — gdy więdną, a poatem można mieć kolor taki — jaki jest do sukni potrzebny, co nie zawsze dawało się osiągnąć, mając nawet całą oranżeryję do rozporządzenia.

Sztuczne, fabryczne kwiaty są bardzo piękne. Nie wtedy tylko, gdy są naśladownictwem żywych, lecz kiedy są do żywych kwiatów najmniej podobne.

Powiedział ktoś bardzo mądrze: „l'art n'est jamais égal à la nature — mais souvent il la dépasse”...

Dlatego też, póki robiono sztuczne kwiaty, starać się, aby nie różniły się niczem od żywych, nasze babki nie chciały ich wpinać we włosy...

Teraz — kiedy fabrykanci zrozumieli, że powinni się jak na dalej od natury odsunąć, aby być z nią w zgodzie — możemy bez obawy nosić sztuczne kwiaty.

A nosi się ich teraz bardzo dużo. Przy każdej sukience, codziennej lub wieczorowej, przy kostjumie i przy płaszczyku.

WYRAZ TWARZY.

Oddawna już kobiety, które się malują, przestały gorszyć niemalujące się ich przyjaciółki.

Więcej jeszcze, stało się to już rzeczą zwykłą. Szminka zdobyła prawo obywatelstwa. Żadna z kobiet nie będzie skompromitowana, gdy się stanie jawnem, że śliczne rumieńce nabyła — nie tyle — gdzieś na słońcu, co przed lustrem...

Szminka użyta dyskretnie — nigdy nie zaszkodzi w wyglądzie, a często bardzo pomaga, — więc używanie jej jest słusznem i racjonalnem w epoce, kiedy niezwykle rzadko kobieta może się pochwalić taką doskonałością cery, która nie potrzebuje żadnych poprawek.

Ostatnio nawet modnem jest nadawanie „wyrazu twarzy” za pomocą szminki.

Kobiety gołą brwi, a malujące je codzien inaczej, mogą mieć coraz to inną twarz i — jeżeli się same na to zdobyć nie umieją, — choć raz na dzień z dyskretną pomocą szminki — inny wyraz.

Wygodą jest przy tem wielka. Nadawanie n. p. uprzednio mego wyrazu twarzy „na stałe” jest niezwykle dogodnym zwłaszcza, kiedy się jest zmuszonym do przyjmowania lub oddawania nudnej wizyty, która działa na nerwy.

Ołówkiem można sobie zrobić uśmiechnięte usta i oczy — poczem bez obawy można się już złościć — zachowując bez trudu najuprzejmszy wyraz twarzy, co zawsze robi dobrze w stosunkach z ludźmi wogóle.

Kobieta nie pozbawiona fantazji może niezwykle urozmaicić życie domownikom, pokazując im codzien twarz wedle gustu i upodobania każdego.

W sprawie wyborów do Rady miejskiej. Niniejszem przypominamy tu ogłoszenia dot. wyłożenia list wyborców do Rady miejskiej i wzywa się obywateli miasta Nowego uprawnionych do głosowania, aby jaknajliczniej dochodzili stwierdzać, czy ich nazwiska są do listy wyborców zapisane. Czas schodzi i nie jeden może przez swą opieszałość, brak poczucia obowiązku, traci prawo głosu i nie będzie mógł z własnej winy spełnić powinności obywatelskiej. Nadmieniamy, że żadne reklamacje po 30 bm. nie będą uwzględnione. Zatem nie czekajmy na ostatnią chwilę, nie odkładajmy, lecz idźmy zaraz przejrzeć skrupulatnie listy, czy nie brak naszych nazwisk. Listy te można sprawdzać do 30 bm. codzień od godz. 8—4 popoł. w sali posiedzeń Magistratu. Prawo do głosowania posiadają wszyscy tak mężczyźni jak i kobiety, którzy z dniem 15 lipca ukończyli lat 21 i zamieszkuja conajmniej pół roku w obrębie miasta.

Dot. kierowców samochodów.

Wojewoda Pomorski
Wydział Robót Publicznych Toruń, dn. 3. 7. 25.
Ldz. IX. B. S. 3344/25.

Komunikat.

Ponieważ w myśl art. 24 rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych i Min. Spraw Wewn. z dnia 6. 7. 1922 r. D. U. R. P. Nr. 65 poz. 587 kierowcą niezawodowym może być właściciel pojazdu względnie niezawodowy sportowiec, nie uprawiający kierowania zarobkowo, przeto kierowca niezawodowy

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

DWA SPOSOBY.

Wielce rezolutna dama mówi do lekarza: „Panie Doktorze, mój mąż cierpi na ciągły szum w uszach?”
— „Niech wyjedzie na 6 tygodni”.

„Panie doktorze, jakież podobieństwo? — interesa, drożyna... czy pan wie co teraz kosztuje para jedwabnych pończoch?”
Doktor przerywa: „No, to niech pani wyjedzie na 6 tygodni”.

DZISIEJSZE DZIECI.

Nauczycielka w szkółce powszechnej do małej uczennicy:

„Mary, powiedz mi, dokąd pójdą na tamtym świecie dziewczynki, które nigdy nie kładą grosika ze swych oszczędności do skarbonki na ubogich?”

„One pójdą, plose pani, wieczorem do kinomatografu”.

WSZYSTKO DOBRZE.

- Może masz sto złotych?
- Nie mam przy sobie...
- A w domu?
- W domu, dziękuję wszystko dobrze.

nie może wykonywać zawodu szofera płatnego. Winnym przekroczenia art. 24 należy wykaz odebrać i ze sprawozdaniem zwrócić do tutejszego Urzędu.

Za Wojewodę:

(—) Inż. K. Maćkowski.

Powyższy komunikat podają do wiadomości. Nowe, dnia 13 lipca 1925 r. burmistrz.

Dot. sposobu uzyskania informacji w sprawach wojskowych.

Celem uniknięcia wyzyskiwania ludności przez pośredników i pokątnych doradców (adwokatów) za informacje w sprawach wojskowych np. reklamacyjnych, odroczeń, ćwiczeń, wyjazdów zagranicę winni zainteresowani zwracać się osobiście lub piśmiennie po wszelkie tego rodzaju informacje wprost do P. K. U. lub władz administracyjnych I instancji (Starostwo) gdzie otrzymują informacje z pierwszego źródła i bez narażenia się na koszty.

Ostrzega się, że w powyższych wypadkach pośrednicy w niczem nie mogą wpłynąć na pomyślne załatwienie sprawy, natomiast pobierają wysokie wynagrodzenia, przypisując skuteczne załatwienie sprawy swym zabiegom.

Powiatowa Komenda Uzupełnień Grudziądz, mieszcząca się przy ulicy Kwiatowej nr. 6, udziela wszelkich informacji codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 9-tej do 12-tej a w środy i soboty od 9-tej do 13-tej.

Komendant na url.

(—) Starostecki prof. i ref.

Powyższe podają do ogólnej wiadomości. Swiecie, dnia 11 lipca 1925 r.

Starosta.

Do wiadomości

burmistrz.

Komunikat.

Zawiadamiam, że ilości wyrobów tytoniowych, jakie wolno przewieźć podróżnym z zagranicy celnej bez opłaty cła i należności monopolowej, określa art. 10 ustawy o monopolu tytoniowym, Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 409 z 1922 r. Według jednak miarodajnej w tym wypadku ustawy o postępowaniu celnym (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 64 z r. 1921) do podróży nie zalicza się mieszkańców pogranicza, zatem ci ostatni bez opłaty cła i należności monopolowej nie mogą przewozić ani przynosić żadnej ilości wyrobów tytoniowych. Wobec tego polecam organom Policji Państwowej, aby spotkawszy mieszkańca pogranicza przenoszącego wyroby tytoniowe oddawały go władzom celnym.

Co do wyrobów tytoniowych przewożonych z Gdańska w ilości przewidzianej w § 5 załącznika I (cło) do umowy polsko-gdańskiej, to Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z dnia 16. 5. br. L. 9092-1692/W. A. zniosło obowiązek uiszczenia należności podatkowych od tych towarów. Obecnie więc tej opłaty kontrola graniczna nie pobiera.

Swiecie, dnia 7. lipca 1925.

Starosta.

Do wiadomości

burmistrz.

Dot. uprawiania zajęć, wyliczonych w par. 35 ustawy przemysłowej.

Do najbardziej rozpowszechnionych zajęć pokątnych pisarzy t. zw. „doradców prawnych” należy zaliczyć pisanie odwołań (rekursów) w sprawach podatkowych. Odwołania te przeważnie nieuzasadnione, napisane przeważnie szablonowo, nie oparte na znajomości odnośnych ustaw i przepisów narażają tylko podatników na znaczne wydatki i kary za zwłokę z powodu niezapłacenia podatku aż do rozstrzygnięcia odwołania, a nadto działalność tych pokątnych doradców prawnych wytwarza wrogi nastrój dla Państwa, niesłuszne przekonania o nadmiernym ucisku podatkowym i o wadliwym funkcjonowaniu urzędów wymierzających podatki.

Zwracam przeto uwagę PP. Burmistrzom i Wójtom na możliwość zakazania tego procederu, o ile taki „doradca prawny” nie jest zaufania godny, lub też dostatecznie wykształcony, by zleczone podania, doniesienia karne itp. należycie ująć i ocenić, tak że przez swe działanie przysparza szkody publiczności przez się obsługiwanej (vide § 35 ustęp 1 ustawy

przem. oraz tut. okólnik Nr. 644 z dnia 9 października 1923 ldz. XI. c 3984/24).

Baczyć również należy, by osoby uprawiające jeden z procedurów w par. 35 ust. przem. wyszczególnionych zgłosiły swój proceder u właściwej władzy policyjnej miejsca zamieszkania uprawiającego proceder (cyfra 7 przepisów wyk. do ustawy przem. z dnia 1. 5. 1904 H. M. 81 str. 123).

Swiecie, dnia 27 czerwca 1925.

Starosta.

Dot. obowiązku meldowania się przybywających obcokrajowców do Polski w urzędach policyjnych.

Konsulaty polskie zagraniczne, udzielając wizy na wjazd do Polski, umieszczają zazwyczaj ponad wizę wjazdową stempel o obowiązku zameldowania się w urzędzie meldunkowym w przeciągu 24 godzin po przyjeździe do Polski.

Ponieważ dla Konsulatów niezmiernie ważną jest ważność stwierdzenia, gdzie okaziciel paszportu w Polsce przebywał podają do wiadomości pp. Burmistrzom i Wójtom w powiecie, że cudzoziemcy, przyjeżdżający do Polski winni meldować się, również w razie pobytu w Polsce przez przeciąg czasu mniejszy od 24 godzin, z reguły jednak nie później niż w 24 godz. po przybyciu do celu podróży.

Swiecie dnia 13 lipca 1925.

Starosta.

W sprawie wyborów do Rady Miejskiej.

Niniejszem przypominamy tut. ogłoszenia, dotyczące wyłożenia list wyborców do Rady Miejskiej i wzywa się obywateli miasta Nowego, uprawnionych do głosowania, aby jak najliczniej przychodzili stwierdzać, czy ich nazwiska są do listy wyborców wpisane. Osoby, które nie skontrolują, czy są zapisane a w dniu wyborów się ich nazwiska w listach nie znajdą, nie będą miały prawa głosowania i sami temu będą winni.

Listy wyborców są od 15—30 lipca r. b. w sali posiedzeń Magistratu od godz. 8 rano do godz. 4 po poł. do publicznego przejrzania wyłożone.

Nowe, dnia 21 lipca 1925 r.

burmistrz.

Dot. używania i ochrony dróg.

Rozporządzenie Ministrów Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych z dnia 20 maja 1925 o częściowej zmianie rozporządzenia z dnia 26 czerwca 1924 r. regulującego używanie i ochronę dróg.

Na podstawie art. 5 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656) zarządza się co następuje:

§ 1.

Paragraf 24 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 czerwca 1924, regulującego używanie i ochronę dróg [Dz. U. R. P. Nr. 61 poz. 611] otrzymuje brzmienie następujące:

„Każda osoba jeżdżąca na rowerze po drogach publicznych winna zaopatrzyć się w imienną kartę rowerową, wydaną według załączonego wzoru: w województwach poznańskim i pomorskim przez miejscową władzę policyjną, a w innych województwach przez władze administracyjne I instancji, które w miastach mogą wydawanie tych powierzyć magistratowi za ich zgodą.

Karty rowerowe mogą być wydawane na ustną prośbę, lecz przed ich wydaniem, a po stwierdzeniu tożsamości petenta, winien urząd, wydający kartę, przekonać się, że proszący jest z przepisami ruchu na drogach publicznych, zawartymi w dziale III rozporządzenia z dnia 26 czerwca 1924 regulującego używanie i ochronę dróg (Dz. U. R. P. Nr. 61 poz. 611) i w dziale F. rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 lipca 1922 o ruchu samochodów i innych pojazdów mechanicznych (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 587).

Kartę powyższą winni używający rowerów na drogach publ. mieć przy sobie i okazywać na każde żądanie zaprzysiężonej służby drogowej, organów policji państwowej i urzędów gminnych.

§ 2.

Urzędy, wydające karty rowerowe obowiązane są prowadzić ich ścisłą ewidencję.

§ 3.

Tytułem zwrotu kosztów, związanych z wydaniem kart rowerowych, winien otrzymujący ją uiścić opłatę w wysokości 1 zł.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Kierownik Ministerstwa Robót Publicznych

(—) Rybczyński.

Minister Spraw Wewnętrznych: Ratajski.

Wzór Karty Rowerowej.

Wymiary 10 X 6 cm. na twardym niebieskim papierze.

Województwo.....

Powiat.....

(Władza wydająca).....

Karta rowerowa nr.

wydana urodzen w dn.

zamieszkałemu w na prawo jazdy na rowerze po drogach publicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

M. P. (Podpis władzy)

(Miejsce i data)

Ważna na rok 192... przy jednoczesnym okazaniu dowodu stwierdzającego tożsamość osoby.

(Na odwrocie)

Ważność karty prolegowano na rok 192... M. P. (Podpis władzy)

(Miejsce i data)

Powyższe podaje osobom zainteresowanym do wiadomości i polecam władzom mi podległym ścisłe przestrzeganie i wykonanie po myśli powyższego rozporządzenia.

Swiecie, dnia 30. 6. 25.

Starosta.

Do wiadomości i zastosowania się.

burmistrz.

I a górnośląski węgiel do palenia

dostawa w lipcu i sierpniu jeszcze po tanich cenach poleca

Fr. Krogoll.

OGŁASZAJCIE W GAZECIE NOWSKIEJ.

Towarzystwo św. Wincentego à Paulo

urządza

w niedzielę dnia 2-go sierpnia 1925 r. w ogrodzie p. Borkowskiego na biedne i nieszczęśliwe naszego miasta

BAZAR.

- - Początek koncertu o godz. 3 1/2. - -

Oprócz bufetów: mięsnego, cukierniczego bufetu z napojami, kiosku z papierosami, kwiatów, owoców i cukrów, będzie poczta japońska z premjami, kosz szczęścia, strzelanie do tarczy oraz różne niespodzianki.

Wieczorem na sali tańce.

Wszystkich obywateli miasta i okolicy prosimy uprzejmie na ten tak wzniosły cel o jak najliczniejsze przybycie na Bazar i popieranie nas różnymi datkami.

Wszelkie datki na ten cel przyjmuje się w plebanji.

Za Zarząd

Ks. prob. Bartkowski.

Am Sonntag, den 2. August nachm. 3 1/2 Uhr veranstaltet der

St. Vincent-Verein

im Garten des Herrn Borkowski einen

BAZAR.

Konzert, Büfett sowie verschiedene Ueberraschungen.

Der Reinertrag ist zur Unterstützung der Armen bestimmt. Wir bitten herzlichst um gütige Zusendung von Gaben jeglicher Art, welche wir sehr bedürfen.

Sämtliche Gaben werden im Pfarrhause angenommen.

St. Vincent-Verein.

Die deutschen Frauenvereine

veranstalten

am Sonntag, den 26. Juli im Garten des Herrn Borkowski ein

KONZERT.

Anfang des Konzertes 4 Uhr.

Abends Fackelpolnaisse.

Eintritt 75 gr.

Von 9 Uhr abends Tanz im Saale.

Eintritt 1 zł.

Przetarg publiczny

owocu z alei jabłkowych powiatu świeckiego i to na szosie

| | |
|---------------------|----------|
| Twardogóra—Kamionka | 1,8 klm. |
| Drzycim—Rożanno | 11,2 „ |
| Gruczno—Głogówko | 6,4 „ |
| Gruczno—Kozielec | 7,3 „ |
| Sartawice—Michale | 2,0 „ |

odbędzie się w środę dnia 29 lipca o godzinie 13 w Powiatowym Urzędzie Budowlanym w Swieciu, Starostwo.

Kaucja licytacyjna 50 złotych.

Starosta.

Piękna nadaje

różowa, młode, świeże oblicze, biała, aksamitna, miękka skóra i świeża cera. To wszystko nadaje tylko prawdziwe mydło liwio mleczne „Ergasta”. Cena 75 groszy. Zważać na nazwę „Ergasta”, gdyż są bezwartościowe naśladownictwa. Do nabycia w następujących składach:

w Drogerji pod Lwem Roman Chalicki, Gdańska 16. Julian Borkowski, skład kolon., J. Dyek Naat. Fritz Kohls, skład kolon., Rynek. M. Sliwiński, skład kolon., Grudziądzka 19. Józef Tietz, skład kolon., Kolejowa 27.

Matjes

śledzie

w najlepszej jakości poleca

Fr. Krogoll.

Obrazę

wyrządzoną pani Antoninie Samulewskiej z Nowegoświata niniejszem odwołujemy.

Piotr i Helena Kossedy.

Smare do osi

Oliwę do maszyn

Oliwę do centryfug.

Tran

Pokost

poleca

Franciszek Ciesliński

Klasztorna 7.

Bibułka

do

papierosów

poleca

W. Wesotowski.